

Sygn. akt II S 47/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Bogumił Goraj

Sędziowie: SO Irena Dobosiewicz

SO Tomasz Adamski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi J. S.

przy udziale: Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w Szubinie

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki

w sprawie toczącej się w Sądzie Rejonowym w Szubinie, V Zamiejscowym

Wydziale Cywilnym z siedzibą w Nakle nad Notecią pod sygnaturą V C 26/13

postanawia:

skargę oddalić.

Sygn. akt: II S 47/14

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 4 lipca 2014 roku J. S. wniósł - na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki - o stwierdzenie, że w postępowaniu sądowym toczącym się pod sygnaturą V C 26/13 Sądu Rejonowego w Szubinie, V Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w Nakle nad Notecią nastąpiła przewlekłość postępowania.

Skarżący zażądał stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, zobowiązania sądu do rozpoznania sprawy w terminie 3 miesięcy, a ponadto przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 10.000 złotych oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi skarżący podniósł, że postępowanie toczące się przed sądem dotyczy sprawy o zachówek. Zdaniem skarżącego postępowanie to nie jest skomplikowane ani pod względem faktycznym, ani prawnym, a toczy się przewlekłe. Procesowi przewodniczy obecnie trzeci sędzia referent, w procesie toczącym się od grudnia 2011 roku odbyło się dopiero 6 rozpraw, które wyznaczane są co 3-4 miesiące, a zdarza się, że okresy bezczynności sądu wynosiły 5 czy 7 miesięcy. Sąd, w ocenie skarżącego, nie podejmuje żadnych czynności przyczyniających się do skoncentrowania materiału dowodowego i przyspieszenia postępowania, które to powinno się już zakończyć wydaniem wyroku.

Prezes Sądu Rejonowego w Szubinie zawiadomiona o toczącym się postępowaniu w trybie art. 10 cytowanej wcześniej ustawy przystąpiła do udziału w sprawie i wniosła o oddalenie skargi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga J. S. na naruszenie prawa strony do załatwienia sprawy w postępowaniu sądowym V C 26/13 Sądu Rejonowego w Szubinie, V Zamiejscowego

1

Wydziału Cywilnego w Nakle nad Notecią bez nieuzasadnionej zwłoki jest niezasadna.

Zgodnie z treścią art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu sądowym, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do załatwienia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne do jej rozstrzygnięcia. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Pojęcie przewlekłości zatem, w każdym przypadku musi być odnoszone do realiów konkretnego postępowania sądowego, na które to realia składa się między innymi charakter podejmowanych przez sąd czynności, przekładających się na interesy konkretnych podmiotów (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 stycznia 2013 roku, III S 10/12).

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania skargi stwierdzić w pierwszej kolejności należy, że tocząca się przed sądem sprawa o zapłatę z tytułu zachowku jest sprawą - wbrew twierdzeniom skarżącego - o skomplikowanym stanie faktycznym, wymagającą zebrania obszernego materiału dowodowego - zarówno osobowego (zeznania świadków i przesłuchanie stron procesu), jak i w postaci szeregu dokumentów (w tym informacji z banków i urzędów) i uzyskania wiadomości specjalnych (wycena nieruchomości). Podkreślenia przy tym wymaga, że czas jej trwania w znacznej mierze zależy od aktywności dowodowej stron procesu, ale i od konieczności przeprowadzania szeregu dowodów w drodze pomocy prawnej innych sądów (w tym i przesłuchania samego powoda), co niewątpliwie przyczynia się do przedłużenia postępowania.

Pozew w badanej sprawie o zapłatę zachowku został złożony 23 grudnia 2011 roku, przy czym z jego treści wynika, że powód nie znał składu masy spadkowej i dlatego domagał się zobowiązania pozwanego do złożenia wykazu składników majątkowych wchodzących w skład spadku. Termin rozprawy został wyznaczony w styczniu 2012 roku na dzień 25 kwietnia 2012 roku. Na termin rozprawy wezwani do osobistego stawiennictwa byli powód i pozwany, pismem z dnia 1 marca 2012 roku powód wystąpił jednak - z uwagi

2

na swój stan zdrowia - o przesłuchanie go w drodze pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Fabrycznej. Na rozprawie 25.04.2012 roku pozwany zaprezentował swoje stanowisko w sprawie, a sąd podjął decyzje w przedmiocie szeregu wniosków dowodowych, m.in. co do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda w drodze pomocy prawnej przed innym sądem oraz w przedmiocie przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości co do wartości nieruchomości wchodzącej w skład spadku. Na żądanie sądu 24 maja 2012 roku pozwany złożył w sądzie odpis księgi wieczystej dla nieruchomości wchodzącej w skład spadku (powód nie wskazał numeru tej księgi), 9 maja 2012 roku wysłano odezwę o przesłuchania powoda przed sądem we Wrocławiu, a 2 lipca tego roku akta przesłano do biegłego celem sporządzenia opinii. Biegły sporządził opinię złożył w sądzie 30 lipca

2012 roku, a 13 sierpnia zwrócono odezwę o udzielenie pomocy prawnej po jej wykonaniu. 3 sierpnia 2012 roku wpłynęła do sądu odpowiedź na pozew sporządzona przez ustanowionego przez pozwanego pełnomocnika. Ponieważ zawierała ona niepełne wnioski dowodowe, sędzia przewodnicząca zobowiązała zarządzeniem z 12 września do odpowiedniego uzupełnienia tejże odpowiedzi, co nastąpiło 25 września. Dwa dni później wpłynęło pismo procesowe pełnomocnika powoda zawierające nowe wnioski dowodowe, w tym z zeznań świadków. Po wymianie pism procesowych i doręczeniu odpisu opinii (w listopadzie 2012 roku) wyznaczono termin rozprawy na dzień 14 stycznia 2013 roku. Na rozprawie odebrano zeznania od biegłego oraz przeprowadzono dowód z zeznań (obszernych) pięciorga świadków, zdecydowano także o przeprowadzeniu dowodu z zeznań kolejnych dwóch świadków w drodze pomocy prawnej przed sądami rejonowymi w Gdańsku, zwrócono się też o informacje do ZUS-u i dodatkowe informacje o sytuacji majątkowej powoda, którego 31 stycznia 2013 roku zwolniono od kosztów sądowych w całości. Odezwy przesłano w tym samym miesiącu, a zwrócono po wykonaniu w drugiej połowie maja 2013 roku. W związku z długotrwałym zwolnieniem lekarskim dotychczasowego sędziego referenta, sprawę 9 sierpnia 2013 roku przedzielono kolejnemu sędziemu, który 6 września wyznaczył termin rozprawy na dzień 8 listopada

2012 roku. Po rozprawie - na której strony zaprezentowały swoje stanowiska procesowe, sąd zwrócił się o dodatkowe informacje do dwóch banków, a rozprawę odroczył do dnia 10 stycznia 2014 roku. 17 grudnia o zmianę terminu rozprawy wystąpiła pełnomocnik powoda wskazując na wcześniej zaplanowany dwutygodniowy urlop - o którym nie wspomniała na rozprawie 8 listopada, gdy odraczana była rozprawa - a sąd do tego wniosku się przychylił, wyznaczając kolejny termin rozprawy na dzień 21 lutego 2014 roku, wzywając na termin

3

rozprawy kolejnego świadka zawnioskowanego przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 23 grudnia 2013 roku. Na rozprawie 21 lutego 2014 roku świadek ten został przesłuchany, a rozprawę odroczone do dnia 25 kwietnia 2014 roku celem przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka zawnioskowanego przez pełnomocnika pozwanego w piśmie z dnia 19 lutego 2014 roku. Na rozprawie 25 kwietnia 2014 roku przeprowadzono dowód z zeznań tegoż świadka oraz przesłuchania pozwanego, a rozprawę odroczone zobowiązując pozwanego - w związku z treścią zeznań - do przedłożenia dokumentacji potwierdzającej przebieg jego pracy zawodowej. W dniu 28 maja 2014 roku sprawę przydzielono kolejnemu sędziemu referentowi - w związku ze zmianami organizacyjnymi w Sądzie Rejonowym w Szubinie jako całości - a zarządzeniem z 3 lipca 2014 roku wyznaczono termin rozprawy na dzień 13 sierpnia. Na rozprawie nie przeprowadzono jednak zaplanowanych czynności z uwagi na przychylenie się do wniosku pełnomocnika powoda o odroczenie rozprawy. Nowy termin wyznaczony został na dzień 17 października celem przesłuchania dwóch świadków. Sekwencja przedstawionych zdarzeń prowadzi do wniosku, że postępowanie sądowe toczyło się bez zbędnej zwłoki, a jego długotrwałość wynikała po części z przyczyn obiektywnych - konieczność przeprowadzenia szeregu dowodów, także w drodze pomocy prawnej, zebrania informacji z banków, zakładu ubezpieczeń społecznych, a wreszcie zasięgnięcia opinii biegłego, jak i przyczyn związanych z zachowaniem stron procesu - w tym i samego powoda (dwukrotne wnioski jego pełnomocnika o odwołanie rozprawy, składanie kolejnych wniosków dowodowych w pismach procesowych). Niewątpliwie rację ma skarżący wskazujący na fakt, iż w sprawie dochodziło do opóźnień w procedowaniu (choćby w drugiej połowie 2012 roku), aczkolwiek opóźnienia te nie mają - w ocenie sądu okręgowego - charakteru świadczącego o przewlekłości postępowania jako całości (toczącego się dwa i pół roku), które znajduje się w końcowej fazie i powinno zakończyć się wydaniem wyroku na najbliższej rozprawie. Bez znaczenia pozostają tutaj zmiany osoby sędziego przewodniczącego, skoro postępowanie prowadzone było w dalszym ciągu, bez powtarzania jakichkolwiek czynności.

Mając powyższe na względzie wskazać należy, że skarga J. S. okazała się nieuzasadniona i jako taka - na podstawie art. 12 ust. 1 cytowanej ustawy - podlegała oddaleniu.